

Ruszaj, Grzegorz

Zjawisko ezoteryzmu we współczesnej kulturze i duchowości

Studia Redemptorystowskie nr 4, 225-238

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZJAWISKO EZOTERYZMU WE WSPÓŁCZESNEJ KULTURZE I DUCHOWOŚCI

Znana wypowiedź Malreau, iż wiek XXI będzie wiekiem religii bądź nie będzie go wcale, okazała się prorocstwem, które spełnia się na naszych oczach. Jednakże nie zawsze w ten sposób, jak było to wieszczone przez rozlicznych kaznodziejów. Owszem, XXI wiek jest wiekiem religii, a raczej wiekiem zainteresowania duchowością, która jednakże nie zawsze wyraża się w rozkwicie wiary chrześcijańskiej, lecz często bywa poszukiwaniem Boga na obraz człowieka. Ważnym komponentem tej nowej duchowości jest zwrot ku ezoteryzmowi. Swoista moda na rzeczy nadzwyczajne i tajemne nie wyraża się tylko w powstawaniu i rozwijaniu się nowych grup religijnych, parareligijnych czy światopoglądowych, lecz zdobywa sobie znaczące miejsce we współczesnej kulturze i przemyśle rozrywkowym oraz medialnym. Wielu autorów zwraca w tym kontekście uwagę na zagrożenia z tym związane, odnosząc je zwłaszcza do młodzieży, która niejako z natury staje się ważnym adresatem owych ezoterycznych treści.

Podjmując próbę analizy zjawiska ezoteryzmu we współczesnej, szeroko pojętej religijności i kulturze, przyjmiemy jako punkt wyjścia określenie terminu „ezoteryzm”, by następnie wskazać na jego rodowód i współczesne konotacje. Następnie ukazane zostaną najważniejsze obszary, gdzie ezoteryzm dochodzi do głosu. W końcu zostanie podjęta próba porównania ezoteryzmu i chrześcijaństwa oraz wskazania wyzwań stojących przed społeczeństwem i Kościołem w związku z tym pierwszym.

1. CZYM JEST EZOTERYZM?

Słowo „ezoteryzm” pochodzi z języka greckiego (*esoterós*) i oznacza „wewnętrzny”, „do wnętrza”. W antyku oznaczał bliskich uczniów filozofa, nauczyciela mądrości. Religioznawcy tym słowem określają tendencję do

ukrywania najgłębszego sensu doktryny i kultu religijnego przed obcymi lub niewtajemniczonymi. W religiach plemiennych ezoteryzm przejawiał się głównie w obrzędach inicjacji i działalności tajnych zrzeszeń związanych z poszczególnymi bóstwami. Przykładowo, bogate formy ezoteryzmu wykształciły się w starożytnych misteriach ku czci Demeter, Persefony i Dionizosa w Grecji, Izzyd i Ozyrysa w Egipcie oraz Mitry w Persji¹.

Znaczenie słowa „ezoteryczny” jest przeciwstawne do słowa „egzoteryczny” (gr. *exoteros* – „na zewnątrz”). Pozwala to niektórym autorom rozróżniać w większości religii aspekty egzoteryczny i ezoteryczny (wewnętrzna, głębsza strona tego, co zewnętrzne). Do tych pierwszych należą instytucjonalne struktury, utrwalone dogmaty i rytuały, pisma kanoniczne i tym podobne². Za „ezoteryczny” aspekt religii można uznać: wewnętrzną pewność, głębokie doświadczenie lub głęboką relację wiary do rozumianego osobowo Boga³. To, co ezoteryczne, dotyczy niewielkiej stosunkowo grupy ludzi, głębiej i bardziej intensywnie zaangażowanych w życie duchowe. Zdaniem autorów *Encyklopedii Nowej Ery*, ci ludzie poszukujący dróg, nauk, praktyk prowadzących do niezwykłych doświadczeń i zasadniczych przemian, często zbliżają się do granic ortodoksji⁴.

Trzymając się rozumienia pojęcia „ezoteryzm” w dotychczas omawianym znaczeniu, można mówić o jego przejawach w chrześcijaństwie pierwszych wieków w postaci tzw. *disciplina arcani* – zwyczaju ukrywania przed poganami, a nawet przed katechumenami niektórych zasad wiary, pism religijnych i obrzędów, jak również posługiwania się niezrozumiałą dla obcych symboliką (na przykład znakiem ryby) oraz spotykania się w ukryciu. Ta ostatnia praktyka wynikała przede wszystkim z chęci uniknięcia prześladowań i zapobieżenia ewentualnej profanacji⁵. Komentując takie praktyki jak zróżnicowanie wspólnoty na duchownych i świeckich, nie wolno zapominać, iż można widzieć tu co najwyżej formalne podobieństwo do ezoteryzmu. Dobra Nowina bowiem nie jest zastrzeżona wyłącznie dla grona wybranych, a Kościół nie jest tylko dla ludzi o szczególnym doświadczeniu czy zdolnościach, lecz dla wszystkich. W chrześcijaństwie aspekt formalny (historia, instytucje) i aspekt treści (nauka, doświadczenie) są wzajemnie wewnętrznie powiązane⁶.

W czasach nowszych termin „ezoteryzm” zwykle się odnosić do teozofii (jako ruchu i zbioru nauk), gdzie przyjmuje się „ezoteryczną hierarchię”, która pozostaje w związku z kompleksem nauk znanych jako „anielska mądrość”

¹ Por. *Religia. Encyklopedia PWN*, red. T. Gadacz, B. Milerski, t. 3, Warszawa 2001, s. 508.

² Por. *Encyklopedia Nowej Ery. New Age*, opr. W. Bockenheimer, S. Bednarek, J. Jastrzębski, Wrocław 1996, s. 121.

³ Por. T. Körbel, *Esoterik als Religionsersatz?*, „Lebendige Seelsorge” 6 (2002), s. 357.

⁴ Por. *Encyklopedia Nowej Ery...*; autorzy wskazują na mistycyzm, który łatwo może przerodzić się w herezję lub za taką zostać uznany. Przytaczają następujące przykłady ruchów ezoterycznych w religiach światowych: gnostycyzm w chrześcijaństwie, sufizm w islamie, tantryzm w hinduizmie.

⁵ Por. *Religia... Encyklopedia PWN*.

⁶ Por. T. Körbel, *Esoterik als Religionsersatz?*.

lub „sekretna doktryna”. Jej fragmenty bywają od czasu do czasu ujawniane i komunikowane ludzkości przez różne media, wśród których najbardziej znanymi są Helena Bławatska i Alice Bailey⁷.

Współcześnie w języku potocznym rozszerzono zakres znaczeniowy ezoteryzmu, stosując to pojęcie do określenia przekonań, zgodnie z którymi na rzeczywistość mają wpływ siły ukryte i tajemne, niedostępne dla naukowogo i racjonalnego poznania⁸. Dzisiejsze potoczne rozumienie ezoteryzmu ze względu na rozmycie znaczenia sprawia, iż niektórzy wyróżniają ezoterykę dawną (o charakterze elitarnym) oraz ezoterykę nową (o charakterze powierzchniowym i skomercjalizowanym)⁹.

Dostrzegając potrzebę dopasowania definicji ezoteryzmu w kontekście współczesnego społeczeństwa, B. Grom proponuje podejść do sprawy od strony naukowo-socjologicznej. Według tego ujęcia, za ezoteryczne uważa się takie zapatrywania, które są reprezentowane poza granicami głównego nurtu naukowego rozumowania – pomijają jego kryteria racjonalności, powołują się na szczególne wyższe poznanie, które rzekomo obejmuje tylko wewnętrzny krąg ludzi odpowiednio wrażliwych, oświeconych czy wtajemniczonych¹⁰. Owa nadzwyczajna wiedza, która jest zakryta (gr. *okkult*) przed ogółem, nazywana jest często intuicją lub mądrością. Jest ona czerpana ze starych, tajemnych tradycji i symbolicznych interpretacji (choćby astrologia, Tarot) bądź bywa praktycznie stosowana (działania magiczne i energetyczna sztuka leczenia)¹¹.

W bliskim związku znaczeniowym z ezoteryzmem pozostaje okultyzm (łac. *occultus* – tajemny, zakryty). Sprawia to, iż dość trudno rozgraniczyć znaczeniowo oba pojęcia, przez niektórych używane zamiennie¹². Dlatego dla jasności warto przytoczyć również definicję okultyzmu. Ezoteryzm bywa używany w sensie bardziej ogólnym, na określenie reguły dostępu do sfery ludzkich poszukiwań duchowych, która zakłada konieczność przejścia przez adepta ściśle określonej praktyki inicjacyjnej. Natomiast termin „okultyzm” dotyczy takiego wycinka ezoterycznych poszukiwań, w których silny akcent spoczywa nie tylko na dążeniu do zbawienia (będącego nadrzędnym celem wszelkiej aktywności religijnej i spirytualistycznej), ale również na zdobyciu przez adepta wiedzy praktycznej, mającej zastosowanie w sferze świata doczesnego¹³. O okultyzmie można mówić w znaczeniu ścisłym, określając

⁷ Por. *Encyklopedia Nowej Ery*.

⁸ Por. *Religia, Encyklopedia PWN*.

⁹ Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka na sprzedaż*, Warszawa 2001, s. 11-12. Współczesny renesans zainteresowań wiedzą tajemną i fascynację sprawami niezwykłymi autorka nazywa „życiem pozaumysłowym” lub „ezoteryką dla mas”.

¹⁰ Por. B. Grom, *Faszynation Esoterik*, „Stimmen der Zeit” 4 (2000), s. 260-269, s. 261.

¹¹ Por. tamże, s. 261-262.

¹² Z tego powodu M. Górnicki – autor hasła *Ezoteryzm* w *Leksykonie duchowości katolickiej* – postuluje rezygnację z terminu „ezoteryzm” jako zbyt ogólnego i niejednoznacznego dla teologii duchowości. Zob. *Leksykon duchowości katolickiej*, red. ks. M. Chmielewski, Lublin / Kraków 2002.

¹³ Por. *Encyklopedia New Age*, s. 262. Autorzy podają, iż określenie „okultysta” można zastosować na przy-

w ten sposób praktykę nauk tajemnych – w tym wypadku okultyzm lokuje się między nauką a religią jako szczyt nauki i najwyższa religia, obecnie koncentrując swoje zainteresowania wokół nauk parapsychologicznych. Charakterystyczne jest tu zmieszanie sfery naturalnej z nadnaturalną. W znaczeniu szerszym okultyzm służy jako zbiorowa nazwa kultów i praktyk religijnych związanych z tajemniczą sferą nadnaturalności¹⁴. Celem okultyzmu w sensie ścisłym jest wykorzystanie przez człowieka własnych mocy psychicznych w sposób czynny, zależny od jego woli, by manipulować światem duchów, nie zaś otrzymywać od niego komunikaty. O ile dawniej okultyzm był więc związany nieodłącznie z magią, o tyle dzisiaj przejął wiele idei i pojęć z nauk ścisłych. Nie zmienił się jednak jego cel, którym jest poznanie najgłębszych praw rządzących światem i zastosowanie ich dla własnej korzyści¹⁵.

2. SKĄD WYWODZI SIĘ DZISIEJSZY EZOTERYZM?

Rozpatrując współczesne przejawy ezoteryzmu, które w sposób bardzo wyraźny dają się zauważyć w ruchu *New Age* i stanowią jego część składową, można wskazać na ich podwójne pochodzenie. Po pierwsze, będzie to wielowiekowa tradycja nurtu ezoteryzmu „klasycznego”, na którą składają się zróżnicowane elementy, jak gnoza przedchrześcijańska i nowożytna, hermetyzm, mistycyzm, teozofia, antropozofia czy neognoza (na przykład tzw. gnoza naukowa, inaczej: gnoza z Princeton, koncepcja wypracowana przez związanych z tym amerykańskim uniwersytetem kosmologów, astronomów, fizyków i psychologów)¹⁶.

Drugiego źródła współczesnego ezoteryzmu (zwłaszcza w wydaniu „popularnym”) upatruje się w nurtach wiedzy, zwłaszcza humanistyki, które pojawiły się w obrębie tzw. przełomu antypozytywistycznego. Zalicza się tu filozofię Nietzschego i Bergsona, psychoanalizę Freuda, pedagogikę Diltheya, antropozofię Steinera oraz późniejsze kontynuacje tych koncepcji, jak psychologia analityczna Junga, nowa psychologia Reicha, antypsychiatria Lainga i Coopera oraz nowa etnologia propagująca relatywizm kulturowy¹⁷.

Na takim gruncie zrodził się nowy paradygmat wiedzy, nazywany „paradygmatem wyobraźni”¹⁸. Jego cechą charakterystyczną jest odwrót od mecha-

kład do alchemika, lecz nie do wyznawcy gnostycyzmu lub buddysty zen.

¹⁴ Por. *Okultyzm*, w: *Leksykon...*, s. 607. Do okultyzmu w znaczeniu szerszym zalicza autor spirytyzm, teozofię, magię, czary, wróżbiarstwo, a nawet (jak chcą niektórzy) buddyzm tantryczny i satanizm. Rozróżniając owe dwa sensy ezoteryzmu, autor rezygnuje równocześnie z używania pojęcia „ezoteryzm”. Na marginesie należy dodać, iż wspomniane praktyki są przez niektórych zaliczane właśnie do ezoteryzmu. Por. C. Klimati, *Młodzi i ezoteryzm*, Kielce 2001, s. 7.

¹⁵ Por. *Leksykon...*, s. 608.

¹⁶ Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 15.

¹⁷ Por. tamże, s. 22-23.

¹⁸ Określenie to pochodzi od polskiego ezoteryka J. Prokopiuka. Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 23.

nicystycznego i fragmentarycznego ujmowania zjawisk, holistyczne widzenie zjawisk i procesów. Z tego powodu nowy paradygmat dobrze wpisuje się w ruch *New Age*, stanowiąc podobnie jak koncepcja spirytualistyczna tego ruchu specyficzną kompilację rozmaitych, choć niekoniecznie przypadkowo dobranych wątków myśli z bliższych i odleglejszych epok (postmodernistyczna mozaika). Dzisiejszy ezoteryzm również różni się od swych dawnych inspiracji i składa się z wielu rozmaitych elementów, niekiedy wzajemnie sprzecznych; widać w nim eklektyzm, współczesną modę i folklor.

Za duchowego patrona ruchu *New Age* i natchnienie współczesnych „nowych ezoteryków” został uznany Jung, a miejsce to zajął – zdaniem Kowalczewskiej – nie tyle dzięki szczegółom swoich koncepcji, ile dzięki szerokim zainteresowaniom, które kultywował¹⁹. Pozwala to nawet autorce nazwać Junga „reprezentantem nowej ezoteryki”. Rewidując tradycję racjonalistyczną, Jung wybrał raczej drogę wytyczoną przez mistyków i wizjonerów. Doprowadziło to do tego, iż w ostatniej fazie swojej twórczości zatarł granicę między tzw. wiedzą naukową a wizją artystyczną, stając się przez to prorokiem „paradygmatu wyobraźni”²⁰.

Za założyciela nurtu antypsychiatrii uważa się R. D. Lainga, pozostającego początkowo pod wpływem A. Masłowa. Pod koniec lat sześćdziesiątych Laing radykalizuje swoje poglądy i w ówczesnej dyskusji na temat normy psychicznej stawia tezę, iż to, czy ktoś jest wariatem, zależy od tego, czy inni go tak definiują (kontekst społeczny i kulturowy, nie istnieje norma osobowości). Toteż postulował on swobodę ekspresji pacjenta (schizofrenik „ma prawo do swoich wizji”) oraz zapewnienie pełnej swobody społecznego funkcjonowania. Tezy te podjęli współpracownicy Lainga, T. Szasza i D. Cooper, psychologowie związani z ruchem kontrkultury, głosząc, iż obłęd nie może być traktowany jako choroba, lecz jako typ wrażliwości. Cooper występował również przeciw instytucji rodziny. Jego zdaniem, model rodziny charakterystyczny dla społeczeństwa mieszczańskiego sprzyja destrukcji jednostki. Opowiadał się również za legalizacją narkotyków, które umożliwiają osiągnięcie „odmiennych stanów świadomości”, pozwalając przez to wyzwolić się z okowów zracjonalizowanego systemu myśli i polityki²¹. Antypsychiatrzy stali się naturalnymi sojusznikami politycznej kontestacji i młodzieżowej rewolucji lat sześćdziesiątych XX stulecia, a ich pomysły stały się częścią ideologii kontrkultury. Jeśli jednak odrzuci się *quasi*-rewolucyjną frazeologię i doraźną argumentację, to, zdaniem Kowalczewskiej, okaże się, iż naczelną problematyką antypsychiatrii jest zagadnienie transgresji, czyli przekracza-

¹⁹ Autorka wlicza wśród nich: zjawiska paranormalne, zapomniane tradycje wiedzy tajemnej, gnozę, dawne mitologie, magię, praktyki medytacyjne, a wreszcie religie orientalne, o których Jung pisał, iż zawierają to, czego nie ma lub czego wyrzekła się cywilizacja Zachodu. W wielu doświadczeniach tego typu Jung brał udział osobiście, o czym wspomina w swej autobiografii. Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 26-29.

²⁰ Por. tamże, s. 29-31.

²¹ Por. tamże, s. 32-35.

nia granic wyznaczanych przez naturę i kulturę, a więc zagadnienie nieobce ezoteryce starej i nowej²².

Kolejnego impulsu do ezoterycznych poszukiwań dostarczyły badania nowoczesnej antropologii i etnografii. Zerwano z ewolucjonistycznym podejściem do rozwoju religii i kultury, zgodnie z którym w religiach „prymitywnych” widziano „przedszkole” racjonalizmu. Wyniki nowych badań doprowadziły do uznania, że kultury są po prostu różne i nie ma podstaw, by dzielić je według stopnia ich domniemanego zaawansowania w rozwoju. Ten pogląd stał się podstawą koncepcji relatywizmu kulturowego. Zakłada ona, że każda kultura rządzi się specyficznym dla siebie wzorem, który wykształca nie tylko reguły życia zbiorowego, ale też wpływa na profil psychologiczny członków danej społeczności. Na tej płaszczyźnie poglądy badaczy kultury i ezoteryków często się spotykają. Jedni i drudzy przyznają, że na przykład rozwinięte systemy magiczne kultur tradycyjnych nie stanowią jakiegś prymitywnej wiedzy, lecz potrafią być skuteczne i nad podziw pomocne, na przykład w medycynie albo w różnych formach terapii psychologicznej²³. Upowszechnianie takich koncepcji wytworzyło nową atmosferę w kontaktach międzykulturowych. Zwłaszcza Europejczycy i Amerykanie inaczej zaczęli traktować egzotykę kulturową, która stała się przedmiotem ich fascynacji. Na tym gruncie zyskują popularność różne kultury pochodzące z kultur kreolskich czy azjatyckich. Tworzy się w ten sposób mozaika kulturowa, której istotną częścią jest nowa ezoteryka²⁴. Niektórzy, wykorzystując komercyjnie dzisiejsze zainteresowanie ezoteryzmem, sugerują nawet swoim klientom, że doświadczenia obcych kultur bywają lepsze od doświadczeń kultury własnej. Przykładem mogą być Amerykanie, którzy stosując się do mody, przestali odwiedzać gabinety psychoanalityków i zaczęli korzystać z porad indiańskich szamanów²⁵.

Inną jeszcze przesłanką pomocną w zrozumieniu dzisiejszego popytu na ezoteryzm wydaje się rozwój nowoczesnych tendencji w sztuce. Zgodnie z obserwacją Jurija Łotmana, kultura współczesna jest bardziej „zbiorem tekstów” (cechy tzw. epok romantycznych) niż „zbiorem reguł” (model kultury szeroko pojętego klasycyzmu). Od końca XIX wieku w twórczości artystycznej ceni się głównie oryginalność, łamanie szablonów, wolność ekspresji i subiektywizm spojrzenia. Do rangi dyrektywy urasta transgresja – przekraczanie wyznaczonych przez naturę i tradycję kultury granic sposobów bytowania oraz sposobów życia²⁶. Szukającym dróg do owego doświadczenia transgresji T. Leary

²² Por. tamże, s. 36. Antypsychiatrzy dali mocny impuls tym wszystkim, którzy skłonni są wierzyć w daleko idącą niewystarczalność myślenia racjonalistycznego czy celowo-racjonalnego (określenie J. Habermasa) i ośmielili nie tylko rebeliantów społeczno-politycznych, ale także mistycznych poszukiwaczy, a przy okazji sprzedawców niedrogiemu towaru ezoterycznego. Por. tamże.

²³ Por. tamże, s. 40.

²⁴ Por. tamże, s. 41.

²⁵ Por. tamże, s. 42-43.

²⁶ Por. tamże, s. 43. Autorka przytacza wypowiedź Junga, iż istotą twórczości jest zdolność kreowania wizji.

podpowiada, iż przekraczanie granic umysłu osiąga się albo na drodze medytacji, albo dzięki halucynogenom. Tym sposobem wizyjność staje się kategorią wiedzy, narzędziem zdobywania wiedzy²⁷.

Nowa ezoteryka wraz z innymi nurtami „życia pozaumysłowego” nadaje wizyjności znaczenie bardzo doniosłe. Depozytariuszami wiedzy są przecież według tych koncepcji prorocy i wizjonerzy. Wizjonerstwo jest w naturalny sposób przeciwstawiane technokracji. Ezoterycy, choć uznają słuszność posługiwania się darem rozumu, twierdzą, że dar wizji jest cenniejszy. Należy dodać, że w walce o prymat wizji wyznawcom „nowego paradygmatu” chodzi nie tylko o wizję artystyczną, bo obok szaleństwa czy jasnowidzenia chodzić może też o wizję psychodeliczną (narkotyczną)²⁸.

Z ożywieniem tradycji ezoterycznej związana jest też kontrowersyjna postać Aleistera Crowleya. Zajmował się okultyzmem, był członkiem Zakonu Złotego Brzasku, znanej organizacji ezoterycznej opartej na tradycji magii ceremonialnej. Następnie zerwał z nią na rzecz studiowania magii seksualnej. Poświęcił wiele lat na poszukiwania partnerki, która mogłaby grać rolę jego „boskiej nierządniczy”. Zaobserwowano, iż ludzie, którzy nawiązali z nim bliższe kontakty, kończyli życie samobójstwem lub pobytem w szpitalu psychiatrycznym. Crowley podejmował eksperymenty z narkotykami i założył zakon Srebrnej Gwiazdy. Swoim romansom nadał formę zinstytucjonalizowaną, zakładając Świątynię Szatana, a po drugiej wojnie światowej zamieszkał na Sycylii, gdzie założył Opactwo Telemy. Pod koniec życia zdobył sobie sławę „najbardziej nikczemnego człowieka na świecie”²⁹. Recepcja jego pism i biografii sprzyjała powstaniu późniejszych ruchów satanistycznych, jest też obecna w „ezoteryce komercyjnej”. Na jego nazwisko powoływał się twórca kalifornijskiego Kościoła Szatana, Anton Shandor La Vey, jak również „estradowi sataniści” (muzycy rockowi, na przykład Alice Cooper, Marilyn Manson; w Polsce Roman Kostrzewski, lider zespołu Kat).

3. W JAKI SPOSÓB EZOTERYZM PRZEJAWIA SIĘ W DZISIEJSZEJ KULTURZE I DUCHOWOŚCI?

Obserwując współczesną kulturę, można dostrzec w niej różnorodne tendencje. Z jednej strony – wskutek pogłębiającej się globalizacji – widać tendencje do uniformizacji, jednorodności i masowości. Z drugiej strony jednakże, dokonuje się ogromne przemieszanie wszelkich tradycji i wzorców, co prowo-

²⁷ Będzie to narzędzie zupełnie inne niż umysł „celowo-racjonalny”, jak określiłby to J. Habermas. Ten filozof odkrył, że narzędzie zdobywania wiedzy samo z siebie określa, jaką wiedzę da się zdobyć. W polemice z J. F. Lyotardem powiedział, że tak jak nieuprawnione jest zawężanie perspektywy racjonalistycznej do kartezjanizmu, tak samo nieuprawnione jest korzystanie z intuicji w nadziei, że dzięki niej osiągnie się prawdziwą wiedzę o rzeczywistości. Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 45-46.

²⁸ Por. tamże, s. 47.

²⁹ Por. tamże, s. 52-53.

kowe jest przez silne tendencje postmodernistyczne. Elementy ezoteryzmu można wskazać między innymi w następujących obszarach, gdzie wyraźniej dochodzą one do głosu:

- **Ruch *New Age***

W zmieniającym się tak szybko świecie dynamicznie rozwijają się sekty i powstają nowe ruchy religijne lub pseudoreligijne. Właśnie w nich widać najbardziej wyraźnie przejawy „nowej duchowości”. Posługując się typologią sekt ks. Posackiego³⁰, można wskazać, że zainteresowanie ezoteryzmem najsilniej dochodzi do głosu w sektach terapeutycznych i gnostyczno-magicznych. Oba typy wpisują się w szeroko pojęty ruch *New Age* i oba przejawiają wyrazistą tendencję do kwestionowania racjonalizmu. Wspomniany ruch stanowi główny nurt „nowej religijności” – niejednolity w swych założeniach i praktykach, mieni się obecnie najbardziej znaczącym wyznacznikiem ruchów pseudoreligijnych³¹. Zgodnie z wypowiedzią zawartą w dokumencie Stolicy Apostolskiej na ten temat, ruch *New Age* nie jest właściwie religią, lecz interesuje się tym, co jest nazywane boskością (divine). Istotę *New Age* stanowi luźne powiązanie różnych praktyk, idei i ludzi, którym trudno przyporządkować jedno określenie. Ponieważ pod sztandarem *New Age* występuje wiele bardzo różnych ruchów, niełatwo jest określić ściśle jego doktrynę. Mimo tej wielkiej różnorodności można jednak znaleźć pewne punkty wspólne:

- kosmos jest postrzegany jako organiczna całość;
- ożywia go Energia, która jest utożsamiana z boską Duszą lub Duchem;
- ważnym źródłem wiary i poznania jest medytacja nad różnymi bytami duchowymi;
- istoty ludzkie mają zdolność do przechodzenia do wyższych, niewidzialnych sfer oraz mają możliwość kontrolowania swojego życia po śmierci;
- utrzymywana jest wiara w istnienie „odwiecznej mądrości”, która poprzedza i przewyższa wszystkie religie i kultury;
- ludzie kierują się nauczaniem oświeconych mistrzów³².

Wyliczone idee można uznać za typowe dla myśli ezoterycznej.

³⁰ A. Posacki dzieli sekty na: biblijne, orientalne, terapeutyczne i gnostyczno-magiczne. Por. także, *Sekty, nowe ruchy religijne, psychokulty. Geneza, definicja, typologia*, w: <http://www.opoka.org.pl/varia/sekty/sektynowe-ruchyreligijne.html> (14.08.2006); oraz T. Paleczny, *Sekty. W poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998, s. 40.

³¹ Tak klasyfikuje go biskup Z. Pawłowicz. Por. także, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1996, s. 275.

³² Por. wspólny dokument Papieskiej Rady ds. Kultury i Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego *Jesus Christ – the Bearer of the water of life. A Christian reflection on the „New Age”*, 2.3.3, w: http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/interrelg/documents/rc_pc_interelg_doc_20030203_new-age_en.html.

• Szkoły psychotroniczne

Jednym z rezultatów ruchu kontrkultury końca lat sześćdziesiątych było pojawienie się w różnych krajach Zachodu sieci alternatywnego szkolnictwa, opartego między innymi na idei nierepresyjnego wychowania i wolności w doborze źródeł wiedzy. Z czasem do programu nauczania w takich szkołach wprowadzano zagadnienia z zakresu tzw. wiedzy niekonwencjonalnej, co przyszło wraz z falą popularności ruchu *New Age*.

Również w Polsce powstało w ostatniej dekadzie wiele szkół, które w swojej ofercie proponują zgłębianie wiedzy ezoterycznej i parapsychologicznej, odpowiadając na specyficzne zapotrzebowanie. Szkoły te, zwane psychotronicznymi, pojawiły się w niemal wszystkich większych miastach³³.

• Medycyna alternatywna

Wykorzystywanie technik ezoterycznych w diagnozowaniu i terapii stało się popularne na polu medycyny i psychologii. W ostatnich latach pojawiło się wiele nowych metod leczniczych ukrywających się pod nazwami: medycyna alternatywna, medycyna niekonwencjonalna, medycyna komplementarna, holistyczna czy naturalna. Sposoby leczenia w takich typach medycyny odbiegają od tradycyjnych wyobrażeń o niej i choć są „mniej uczone”, przypisuje się im dużą skuteczność i zyskują one coraz większą aprobatę społeczną. Nie wszystkie jednak nowe metody lecznicze rzeczywiście są naturalne. Niektóre z nich należałoby nawet zakwalifikować do wróżbiarstwa, astrologii, magii lub czegoś pośredniego między okultyzmem a ezoteryzmem.

Dla wielu badaczy bioenergoterapii jest ona współczesną formą starożytnego szamanizmu. Założyciel Fundacji Studiów nad Szamanizmem (The Foundation for Shamanic Studies) amerykański antropolog Michael Harner twierdzi, że rozkwitający świat medycyny holistycznej cechuje się olbrzymią dozą eksperymentowania z technikami od dawna stosowanymi w szamanizmie, do których należą: wizualizacja, odmienny stan świadomości, aspekt psychoanalizy, hipnoterapia, medytacja, pozytywne nastawienie, osłabianie stresu oraz umysłowe i emocjonalne wyrażanie woli zdrowia i uzdrowienia. Dla Harnera szaman to człowiek wkraczający w odmienny stan świadomości zależnie od swej woli, aby nawiązać kontakt z rzeczywistością zwykle ukrytą i wykorzystać ją w celu zdobycia wiedzy, siły lub udzielenia pomocy innym osobom³⁴.

³³ Por. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 81.

³⁴ Por. ks. A. Zwoliński, *Bioenergoterapia. Zdrowie bez ograniczeń*, Kraków 1995, fragment opublikowany na http://www.sekty.net/?n_id=278&P=5 (28.08.2006).

- **Mass media**

Zauważa się, że coraz większą część produkcji filmowej zajmują filmy, które odwołują się do „pozaracjonalnej” sfery. Takie gatunki jak na przykład fantasy, horror czy nawet *science fiction* – w opinii wielu autorów zawierają oprócz utopii technologicznej dużą dawkę mitologii, motywów magicznych, wizji psychodelicznych, w których poszukiwanie transcendencji i transgresji przybiera postać karykatury. Obrazy filmowe zaludniają kosmici, wampiry, czarnoksiężnicy, potwory, psychopaci, zwyrodnialcy. Wiele tego typu filmów wydaje się wzmacniać poczucie zagubienia, prowokuje lęk, zaciera granice między dobrem a złem, normą a patologią, a nawet stanowi ezoteryczną indoktrynację³⁵.

Efektom pogoni za atrakcyjnością i dopasowaniem się do oczekiwań konsumenckich (które z kolei bywają pośrednio kreowane przez same media) jest obecność programów utrzymanych w aurze nadzwyczajności. Przykładem mogą być kanały Discovery, gdzie zaczęto wykorzystywać falę fascynacji handlową ofertą komercyjnej wersji *New Age* – ufologią, nawiedzeniami, demonologią, światem duchów czy okultyzmem. Dla mniej wybrednych pozostają cykle programowe w rodzaju *Nie do wiary*, *Z Archiwum X*, gdzie wykorzystywane są strategie uwodzenia właściwe horrorom i teoria spisku. Wskutek przemieszania gatunków i konwencji, trudności odróżnienia obrazu z kamery od grafiki wykreowanej przez komputer, media elektroniczne wprowadzają nowy rodzaj irracjonalizmu, w którym trudno odróżnić prawdę od fikcji³⁶.

Inną formą obecności treści ezoterycznych w telewizji są popularne na Zachodzie programy z udziałem wróżek, magów i astrologów i reklamowanie tego typu usług³⁷.

Nośnikiem ezoteryzmu i okultyzmu jest też współczesna muzyka młodzieżowa, zwłaszcza niektóre nurty rocka (*death metal* i *black metal*). Treści ezoteryczne obecne są również na łamach prasy, poczynając od horoskopów publikowanych w większości gazet, poprzez niektóre artykuły publikowane w czasopiśmie młodzieżowych, aż po osobne tytuły prasowe poświęcone zjawiskom paranormalnym, astrologii, wróżbiarstwu, magii (w Polsce: „Gnosis”, „Wróżka”, „Czwarty Wymiar”, „UFO”, „Gwiazdy mówią”, „Nie z tej Ziemi”, „Nieznany Świat”). Propagowanie treści tego rodzaju dokonuje się też przez książki, komiksy, gry komputerowe i Internet.

³⁵ Por. C. Climati, *Młodzi i ezoteryzm*, s. 135. A. Kowalczevska, *Ezoteryka...*, s. 102-112; autorka analizuje od strony socjologicznej i kulturowej elementy pozaracjonalności i mitów, podając przykłady konkretnych filmów.

³⁶ Por. tamże, s. 116-120. Od strony pedagogicznej, akcentując niebezpieczeństwo okultyzmu i satanizmu w stosunku do młodzieży, traktuje sprawę ezoteryzmu w mediach C. Climati, *Młodzi i ezoteryzm*, s. 133-155.

³⁷ Szerzej to zjawisko omawia C. Climati; tamże, s. 124-129.

• Inne przejawy

W powiązaniu z ezoteryzmem i zainteresowaniem tradycjami neopogańskimi można widzieć również elementy współczesnej mody: ubrania, tatuaże, piercing, amulety, ozdoby. Zainteresowanie omawianymi treściami uwidoczni się również w postaci oferowania różnych poradników, kursów.

Analizując elementy ezoteryczne we współczesnej kulturze, zwłaszcza w jej wydaniu masowym – tzw. popkulturze, dostrzegamy, że na pierwszy plan wybija się ich silny związek z ideologią liberalizmu, postmodernizmu i z przemysłem rozrywkowym. Propagowana moda na ezoteryzm przynosi duże pieniądze ludziom, którzy mniej lub bardziej świadomie wykorzystują odwieczne ludzkie tęsknoty za transcendencją, podsycane przez poczucie alienacji i rozczarowania współczesną cywilizacją industrialną³⁸. Powoduje to, z jednej strony, bagatelizowanie treści ezoterycznych czy okultystycznych przemycanych w ten sposób do świadomości ludzi, zwłaszcza młodzieży, z drugiej jednak strony, owe treści stają się często pomostem do głębszego zaangażowania się, zwłaszcza jednostek słabszych, przeżywających problemy życiowe, w praktyki ezoteryczne, wpędzają je w pułapkę sekt czy nihilizmu i anarchii (satanizm) oraz zniewolenia przez ezoteryzm³⁹. „Złe owoce” zaangażowania się w ezoteryzm to utrata wiary w Boga i życie w świecie ułudy, a w skrajnych wypadkach wejście na drogi przestępczości lub zbrodni, prowadzących do życiowych tragedii (wystarczy wspomnieć choćby samobójstwa i rytualne mordy powiązane z satanizmem).

4. EZOTERYZM A CHRZEŚCIJAŃSTWO

Potrzebę sformułowania jasnych kryteriów dyktuje nie tylko nasycenie współczesnego środowiska kulturowego treściami ezoterycznymi, lecz również fakt, iż nowe formy psychologicznej afirmacji jednostki stały się bardzo popularne wśród katolików, przenikając nawet do domów rekolekcyjnych, seminariów i zakonnych domów formacji⁴⁰. Należy więc wskazać główne punkty, w których widać zdecydowane różnice między wyznawaniem poglądów ezoterycznych a wiarą chrześcijańską.

1. Przede wszystkim my wierzymy w Boga Stwórcę. Boga, który stwarza w sposób wolny, z miłości, i który stwarza człowieka wolnego. Bóg nie jest

³⁸ Na przykład czasopisma ezoteryczne w Niemczech osiągnęły nakład 2,9 mln egzemplarzy; ezoteryka stanowiła tam w 1995 r. około 10% obrotu na rynku księgarskim. Por. T. Körbel, *Esoterik als Religionsersatz?*, s. 356.

³⁹ Klimati, zwracając uwagę na rosnące zainteresowanie włoskiej młodzieży satanizmem, odróżnia „bojowników szatana” (ludzi świadomie propagujących ezoteryzm i okultyzm) od „najemników” (wykorzystujących ezoteryzm do celów handlowych). Por. tenże, *Młodzi i ezoteryzm*, s. 9.

⁴⁰ Por. *Jesus Christ...*, 1.4.

tożsamy ze światem (panteizm) ani też świat nie wyłonił się z Boga przez emanację. Dla chrześcijanina równie fałszywe jest twierdzenie, że Bóg jest tożsamy z człowiekiem. To prawda, że mieszka w człowieku, ale zarazem jest jego Stwórcą, Panem i Zbawicielem. Z miłości nawiązał z nim dialog. Ta odrębność chroni osobową godność i wolność człowieka.

2. Z takim Bogiem nawiązujemy dialog przez modlitwę. Modlitwa nie jest odkryciem głębszego „ja”, ale oznacza spotkanie dwóch osób: jest dobrowolnym aktem uwielbienia, dziękczynienia, prośby. Jest dostosowaniem się do woli Ojca.

3. Potrzebujemy odkupienia przez Chrystusa, ponieważ jesteśmy grzeszni. W wizji chrześcijańskiej człowiek jest zasadniczo dobry, ale zraniony przez grzech pierworodny. Ani żadna technika wyzwalająca, ani wysiłek koncentracji, ani syntonizacja milionów umysłów nie może zbawić człowieka. Naszym jedynym zbawieniem jest Chrystus, Wcielony Syn Boży, który wkroczył w dzieje, aby nas zbawić. Fałszywe jest również negowanie rzeczywistości grzechu i zastępowanie go mówieniem o błędzie (niedoskonałej wiedzy).

4. Cierpienie i śmierć mają sens. Wyznawcy ruchów ezoterycznych nie akceptują cierpienia i śmierci. Źródłem odkupienia są dla nich techniki rozszerzania świadomości i odrodzenia, podróże do bram śmierci, a także wszelkie metody, które pozwalają się odprężyć, aby pomnożyć żywotne energie. Natomiast dla chrześcijan cierpienie przeżywane w jedności z ukrzyżowanym Jezusem, który na krzyżu objawił swą miłość do ludzi, staje się źródłem zbawienia. Także śmierć jest wydarzeniem jedynym w życiu człowieka: nie jest przejściem do nowego wcielenia, po którym nastąpią inne, ale nieuniknionym etapem na drodze do życia wiecznego.

5. Ezoterycy przejmują przeważnie gotowe energetyczne (a często także karmiczne) wyobrażenia choroby i zdrowia, które związane są ze wschodnimi, szamańskimi lub innymi tradycjami, a które mają oferować rzekomo wyższe poznanie. My przyjmujemy konieczność i samodzielność nowoczesnej biologii, medycyny i psychologii, jakkolwiek wystrzegając się w nich naturalizmu i pomniejszania ludzkiej godności. Krótko mówiąc, wiara i wiedza empiryczna muszą współpracować.

Dla pełni obrazu należy uwzględnić fakt, iż ezoteryzm dziewiętnastowieczny, jak i niektóre jego dzisiejsze egzemplifikacje można uznać za zupełnie zsekularyzowane. Wydaje się, iż nie jest to zaskakujące – można to uznać za ostatni etap konsekwentnie rozwijanego ezoteryzmu i okultyzmu, w którym miejsce osobowego Boga zajmuje „ubóstwiony” człowiek.

Na temat poszczególnych praktyk związanych z ezoteryzmem i okultyzmem znajdujemy jasną wypowiedź w Katechizmie Kościoła Katolickiego, iż stoją one w sprzeczności z postawą wiary w Boga i cnotą religijności⁴¹.

Podsumowując analizę zjawiska ezoteryzmu we współczesnej kulturze i duchowości, dobrze będzie wypunktować niektóre wnioski nasuwające się w związku z tym zjawiskiem. Faktem jest, iż tendencje ezoteryczne czy gnostryckie niemal od początku towarzyszą chrześcijaństwu – dlatego w dzisiejszej dyskusji o nowych ruchach religijnych wielu wskazuje, iż owa „nowość” polega często na nowym sposobie propagowania starych treści. Jednakże jest również faktem, że żywa dynamika rozwoju tego typu duchowości i rosnące zapotrzebowanie na ezoteryzm wskazują na jakąś głębszą rzeczywistość i mogą być odczytane jako swoisty znak czasu dla Kościoła. Dlatego autorzy dokumentu watykańskiego na temat *New Age* nie wahają się mówić o pozytywnym wyzwaniu, jakie owe tendencje stawiają przed Kościołem. Sukces *New Age* (czy mówiąc szerzej: zainteresowanie ezoteryzmem) pozwala wysnuć tezę, iż w odczuciu wielu ludzi Kościół przestał im dawać to, czego rzeczywiście potrzebują. W poszukiwaniach, które często wiodą ich ku ezoteryzmowi i *New Age*, tkwi prawdziwa tęsknota za głębszą duchowością, czymś, co „dotknie ich serc”. Są one ponadto sposobem, w jaki ludzie próbują nadać sens poczuciu zagubienia i alienacji w dzisiejszym świecie. Krytyka materializmu w codziennym życiu, filozofii, medycynie i psychiatrii; krytyka redukcjonizmu, który nie przyjmuje do wiadomości istnienia świadomości religijnej i doświadczenia nadnaturalnego; krytyka kultury przemysłowej i niepohamowanego indywidualizmu, który uczy egoizmu i nie poświęca uwagi innym ludziom, przyszłości, środowisku – to pozytywne aspekty ideologii *New Age*⁴².

Jeśli Kościół nie chce pozostać głuchym na te tęsknoty współczesnych ludzi, jego członkowie mają do zrobienia dwie rzeczy. Po pierwsze – zakorzeniać się coraz mocniej w fundamentach swojej wiary. Po drugie – potrzeba, by na-

⁴¹ Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnienia zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne ze czcią i szacunkiem – połączonym z miłą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu (KKK, 2116). Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie się do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wzywania złych mocy, ani wykorzystywania łatwości drugiego człowieka (KKK, 2117).

⁴² Por. *Jesus Christ...*, 1.5. Przeracjonalizowana cywilizacja techniczna i dezorganizacja kultury (w zakresie życia rodzinnego, wychowania, kultury emocjonalnej, stosunków pracy, obecności ideałów, komunikacji interpersonalnej) są uznawane przez wielu autorów za główne przyczyny rozwoju dzisiejszych sekt i ruchów parareligijnych. Por. Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce...*, s. 276.

uczyli się rozumieć owo często bezgłośnie wołanie w sercach ludzi, które poprowadzi ich gdzie indziej, jeśli nie zostanie przez Kościół zaspokojone⁴³.

Zapewne najtrudniejsze wyzwanie, jakie w związku z ezoteryzmem staje przed Kościołem w dzisiejszym „społeczeństwie przeżyć i wrażeń”, jawi się nie tyle na płaszczyźnie teoretycznych wyjaśnień filozoficzno-teologicznych zagadnień (choć i to jest konieczne), ile raczej w postaci rozpowszechnionego „głodu doświadczenia”. Stosowną odpowiedzią będą więc pogłębione formy chrześcijańskiej modlitwy indywidualnej i wspólnotowej, jak i odpowiednie formy zaangażowania społecznego⁴⁴.

Krytyczne spojrzenie na zjawisko ezoteryzmu w dzisiejszej kulturze i szeroko pojętej duchowości pozwala więc na rozpoznanie rozmiarów i ocenę owego zjawiska z punktu widzenia teologii. Jednakże ważnym elementem tej oceny jest nie tylko wytknięcie błędów i wyartykułowanie obaw, lecz rozpoznanie głębokich odwiecznych tęsknot człowieka, katalizowanych przez współczesną kulturę. Traktując owo zjawisko w kategoriach wyzwania, jako chrześcijanie jesteśmy wezwani, byśmy byli gotowi „uzasadnić nadzieję, która jest w nas” (por. 1 P 3,15), i umieli wskazać dzisiejszemu światu Chrystusa – jedyne Dawcę wody życia.

⁴³ Por. *Jesus Christ...*, 2.3.2. Na zasadzie analogii można przytoczyć również pozytywne wnioski wysnuwane z wyzwania, jakie sekty stawiają chrześcijańskiej teologii; często stanowią one impuls do nieustannego odnawiania obrazu Boga oraz sposobu wykładania prawd wiary, by nie stały się one skostniałym schematem. Por. B. Ferdek, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny*, Wrocław 1997, s. 275-276.

⁴⁴ Taką tezę stawia B. Grom, *Faszynacja Esoterik*, s. 273.